

Sygn. akt XIV C 1122/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Przemysław Okowicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Perlicjan

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2016 r. w P.

sprawy z powództwa L. J. i małoletniego I. J. reprezentowanego przez matkę L. J.

przeciwko (...) Państwowym SA z siedzibą w W. i (...) SA z siedzibą w W.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanego ad. 2

(...) SA z siedzibą w S..

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powódki L. J. kwotę 100.000 (sto tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w stosunku do (...) SA z siedzibą w W. z żądania powódki L. J. powyżej kwoty 100.000 (sto tysięcy) zł;
3. oddala w całości powództwo powódki L. J. w stosunku do (...) SA z siedzibą w W.;
4. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda I. J. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 07 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;
5. oddala powództwo w stosunku do (...) SA z siedzibą w W. z żądania powoda I. J. powyżej kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł;
6. oddala w całości powództwo powoda I. J. w stosunku do (...) SA z siedzibą w W.;
7. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w P.) kwotę 7.777,91 (siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt siedem złotych i 91/100) zł, w tym kwotę 277,91 (dwieście siedemdziesiąt siedem złotych i 91/100) zł niepokrytych wydatków poniesionych w sprawie oraz kwotę 7.500 (siedem tysięcy pięćset) zł tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni;
8. kosztami zastępstwa procesowego obciąża strony w zakresie przez nie poniesionymi.

SSO Przemysław Okowicki

Sygn. akt XIV C 1122/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 września 2014 r. (data wpływu) powodowie L. J. i I. J. wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) Państwowe Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powódki L. J. oraz kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie solidarnie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dnia 13 października 2011 r. małoletni E. J., będący synem powódki i bratem powoda, wraz z kolegą udali się do budynku magazynowego w M., który wchodził w skład nieistniejącego dworca kolejowego na trasie kolejowej G.-C. oznaczonego działką nr (...). Nieruchomość była w tym czasie nieogrodzona i brak było jakichkolwiek oznaczeń, z których miało wynikać ewentualne zagrożenie związane z przebywaniem na jej terenie. Po pewnym czasie małoletni E. po wejściu na mur budynku spadł i leżąc na plecach uskarżał się na ból i trudności z oddychaniem. Poszkodowany został zabrany do szpitala, gdzie mimo podjęcia czynności ratunkowych zmarł. Dla powodów śmierć syna i brata była trudnym do opisanego wstrząsem psychicznym, tym bardziej, że jego śmierć nastąpiła w tak tragicznych okolicznościach. Powodowie nie mieli możliwości pożegnania się z bardzo bliską im osobą. Powódka po śmierci syna załamała się psychicznie i popadła w depresję. Powódka czuje się bezradna i bezsilna, nie ma motywacji do życia. L. J. jest pod opieką psychiatry i zażywa leki antydepresyjne. Jeśli chodzi o powoda to w krótkim czasie po śmierci brata podupadł na zdrowiu, w szczególności psychicznym i zdiagnozowano u niego depresję dziecięcą. Chłopiec zamknął się w sobie, stał się milczący i małomówny, nie był w stanie zrozumieć dlaczego już nie zobaczy brata, który poświęcał mu wiele czasu. (k. 2-12)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 stycznia 2015 r. pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto pozwana wniosła o zawiadomienie (...) S.A. z siedzibą w S. o toczącym się sporze, z zaznaczeniem, że pozwany wzywa do wzięcia udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż kwestionuje, aby do zdarzenia doszło na terenie należącym do pozwanej lub będącym w jej zarządzie. Ponadto nie zostało wykazane, aby bezpośrednią przyczyną zgonu małoletniego był stan techniczny nieruchomości. Co więcej poszkodowany przyczynił się do wypadku, gdyż nie był uprawniony do przebywania na przedmiotowym terenie prywatnym, a opiekunowie małoletniego nie zapewnili mu należytej opieki i pozwolili na zabawy w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Z ostrożności procesowej pozwana wskazała, iż żądana przez powodów kwota jest rażąco wygórowana. (k. 51-56)

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 lutego 2015 r. (data wpływu) pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że uregulowania ustawowe zostały przeniesione do umowy z dnia 27 września 2001 r., stanowiąc, iż obowiązki w zakresie utrzymania nieruchomości w odpowiednim stanie spoczywają wyłącznie na (...) S.A. Przedmiotowa nieruchomość była w dyspozycji innego podmiotu prawa, a mianowicie spółki działającej pod firmą (...) na podstawie umowy z dnia 27 września 2001 r. do czasu zwrotnego przekazania (...) S.A. na podstawie aneksu nr (...) z dnia 31 października 2011 r. Ponadto pozwana wskazywała, iż w niniejszej sprawie ujawnił się brak staranności w nadzorze przez opiekunów chłopca, a poszkodowany przyczynił się do zaistnienia szkody, bowiem naruszył prawo własności oraz zachował się lekkomyślnie. Pozwana wskazała adekwatny związek przyczynowo-skutkowy zachodzi pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a szkodą, zatem to zachowanie poszkodowanego było wyłączną przyczyną szkody. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, iż żądania powodów są rażąco wygórowane. (k. 86-89)

Pismem z dnia 13 kwietnia 2015 r. (data wpływu) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zaprzeczył, aby przedmiotowa nieruchomość wraz z zabudową była w jej dyspozycji. Na mocy umowy z dnia 27 września 2001 r. pozwana (...) państwowe S.A. z siedzibą w W. przekazała pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. tylko te składniki majątkowe, których

szczegółowy wykaz został zawarty w załączniku nr 3, w którym przedmiotowy budynek nie został ujęty. Pozwana wskazała, że przekazanie do odpłatnego korzystania działki nr (...) nie jest równoznaczne z przekazaniem środków trwałych znajdujących się na przedmiotowej działce. Z ostrożności procesowej pozwana podkreśliła, że poszkodowany swoim zachowaniem przyczynił się do wypadku poprzez zabawę w miejscu do tego nie przeznaczonym, stanowiącym własność prywatną. Ponadto małoletni w chwili zdarzenia był pod wpływem alkoholu, a nadto nie została mu zapewniona należyta opieka opiekuna prawnego. (k. 135-138)

Pismem z dnia 15 kwietnia 2015 r. (...) S.A. z siedzibą w S. zgłosiło przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie (...) S.A. i wniosło o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wezwanie do udziału w sprawie Towarzystwa (...) S.A. w W. jako koasekuratora i współodpowiedzialnego z umowy ubezpieczenia w 40% i (...) S.A. w W. jako koasekuratora i współodpowiedzialnego z umowy ubezpieczenia w 20%.

W uzasadnieniu wskazano, że powodowie nie wykazali, iż to pozwany (...) S.A. był właścicielem lub zarządca terenu, na którym doszło do tragicznego wypadku. Ponadto poszkodowany, wobec nieuprawnionego wejścia na obcy teren i wchodzenie na obiekty niewątpliwie do tego nieprzystosowane ponosi wyłączną odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie. (k. 142-146)

Pismem z dnia 17 kwietnia 2015 r. (data wpływu) powodowie wskazali, iż w organizmie małoletniego E. J. w chwili wykonywania sekcji zwłok nie stwierdzono obecności alkoholu etylowego, co wynika z postanowień o umorzeniu śledztwa, a także załączonego sprawozdania. (k. 206-207)

Pismem z dnia 28 kwietnia 2015 r. pozwana (...) Państwowe S.A. z W. wskazała, iż nie są prawdziwe twierdzenia drugiego pozwanego jakoby jako zarządca infrastruktury otrzymał jedynie grunt z torami kolejowymi. Treść umowy z dnia 27 września 2001 r. wyraźnie świadczy o tym, iż pozwana (...) S.A. otrzymała wskazane nieruchomości w całości, czyli łącznie z całą zabudową. (k. 211-212)

Sąd ustalił, co następuje:

Małoletni E. J. pochodził ze związku małżeńskiego powódki. Po pewnym czasie powódka rozwiodła się z mężem. Powódka wychowywała go sama. E. J. był dzieckiem spokojnym i nie sprawiał problemów wychowawczych. Na weekendy wyjeżdżał do ojca.

L. J. podjęła zatrudnienie w Holandii i przyjeżdżała do Polski co 1-2 miesiące na okres tygodnia, a latem na wakacje. Małoletni E. J. i I. J. przebywali pod opieką rodziców powódki. L. J. utrzymywała silną relację z synem E. i w możliwie największym stopniu interesowała się sprawami dziecka, rozmawiała z nim codziennie poprzez program skype. Funkcjonowała prawidłowo, była przebojowa i spotykała się z koleżankami. Powoda I. J. także łączyły z bratem pozytywne więzi. Bracia mieszkali w jednym pokoju. Małoletni cieszył się z czasu spędzanego z bratem E., który zabierał go na spacer, grał w piłkę i bawił się z nim.

/ zeznania świadka J. G. – nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, zeznania świadka H. U. - nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, opinie psychologiczne z dnia 4 i 5 stycznia 2016 r. k. 293-303, opinie sądowo-psychiatryczne z dnia 7 stycznia 2016 r. k. 305-312, opinia sądowo-psychiatryczna uzupełniająca z dnia 13 maja 2016 r. k. 367-368, psychologiczna opinia uzupełniająca k. 370, przesłuchanie powódki L. J. - nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 r. k. 423/

Dnia 13 października 2011 r. około godz. 16:00 małoletni E. J., będący synem powódki i bratem powoda, wraz z kolegą A. B. udali się do budynku magazynowego w M., który wchodził w skład nieistniejącego dworca kolejowego na trasie kolejowej G.-C. oznaczonego działką nr (...). Mieszkańcy M. znali ten teren, przechodzili przez niego, urządzali spacer i zabawy.

Przedmiotowa nieruchomość wraz z obiektem budowlanym na dzień 13 października 2011 r. znajdowała się w dyspozycji pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., a miało to miejsce do czasu zwrotnego przekazania nieruchomości (...) S.A. na podstawie aneksu do umowy z dnia 27 września 2001 r. nr 164 z dniem 31 października 2011 r. Nieruchomość była w tym czasie nieogrodzona i brak było oznaczeń, z których wynikało ewentualne zagrożenie związane z przebywaniem na jej terenie. Obiekt budowlany był od dawna nieużytkowany i znajdował się w krytycznym stanie technicznym. Budowla nie była okresowo konserwowana i nie usuwano we właściwym czasie jej uszkodzeń. Na mapie oznaczona była jako szopa oraz nie widniała w ewidencji budynków.

Po pewnym czasie małoletni weszli na mur obiektu o wysokości ok. 2 metrów. Następnie A. B. zszedł na ziemię i za murem załatwiał potrzebę fizjologiczną. W tym czasie E. J. spadł z muru i leżąc na plecach uskarżał się na ból i trudności z oddychaniem. Przyczyną zdarzenia było obsypanie się murku, który nie posiadał wytrzymałości szczególnie w górnych warstwach cegieł. Znajdowały się tam w stanie luźnym cegły oraz w stanie sypkim zaprawa budowlana. Kolega E. wezwał pogotowie ratunkowe. Poszkodowany w stanie ciężkim, lecz stabilnym został przetransportowany do Szpitala (...) w P., gdzie mimo podjęcia czynności ratunkowych zmarł. We krwi E. J. nie wykryto obecności alkoholu etylowego.

/postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 13-14, opinia do protokołu oględzin k. 17-19, opinia biegłego sądowego k. 18-21, umowa oddania do odpłatnego korzystania z dnia 27 września 2001 r. k. 90-102, aneks nr (...) do umowy k. 103-115, pismo z dnia 29 listopada 2012 r. k. 142, protokoły przekazania środka trwałego k. 174-195, wypis z rejestru gruntów i budynków k. 196-197, opinia biegłego k. 201-204, dokumenty k. 213-214, zeznania świadka A. T. - nagranie rozprawy z dnia 13 maja 2015 r. k. 229, zeznania świadka A. K. - nagranie rozprawy z dnia 13 maja 2015 r. k. 229, zeznania świadka G. B. - nagranie rozprawy z dnia 13 maja 2015 r. k. 229, mapa k. 239, zeznania świadka J. G. - nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, zeznania świadka H. U. - nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, zeznania świadka A. B. - nagranie rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. k. 315, zeznania świadka K. P. - nagranie rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. k. 315, zeznania świadka T. S. - nagranie rozprawy z dnia 11 stycznia 2016 r. k. 315, zeznania świadka A. B. - nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 r. k. 423, przesłuchanie powódki L. J. - nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 r. k. 423/

Prokuratura Rejonowa w W. wszczęła śledztwo w sprawie nagłego zgonu E. J., które postanowieniem z dnia 17 lutego 2012 r. zostało umorzone. Na skutek zażalenia postanowienie zostało uchylone. Postanowieniem z dnia 28 lutego 2012 r. śledztwo zostało kolejny raz umorzone.

/postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 13-16/

L. J. o wypadku syna dowiedziała się od szwagra, który przyjechał i powiedział, że jej syn miał wypadek i został zabrany helikopterem. Wtedy powódka pojechała do szpitala i od byłego męża dowiedziała się, że syn zmarł.

Po śmierci syna załamała się psychicznie i popadła w depresję. Przez pierwsze pół roku powódka nie dopuszczała do siebie myśli, że syn nie żyje. W tym czasie przebywała na urlopie. Powódka dzwoniła do syna, czekała po szkole i twierdziła, że niedługo wróci, przygotowywała obiad dla syna, planowała wspólne spędzanie czasu, rozmawiała z nim. Po podjęciu terapii psychologicznej zrozumiała, że syn zginął. Po pewnym czasie miała myśli samobójcze. Doświadczała braku apetytu i trudności ze snem. L. J. przyjmowała leki uspokajające. L. J. miała znacznie obniżony nastrój, była bezradna i bezsilna, stale czuła się smutna i nieszczęśliwa. Nic nie dawało jej zadowolenia, często przebywała na cmentarzu i nie zajmowała się młodszym synem. Czuła do siebie niechęć i często płakała. Była nerwowa, niespokojna i drażliwa. Powódka miała trudności z podejmowaniem decyzji, budziła się co kilka godzin, nie miała apetytu. Po pewnym czasie wróciła do pracy, jednakże nie mogła pracować bez środków farmakologicznych.

Powódka ma obecnie 42 lata. Obecnie nastąpiła adaptacja do poczucia braku syna, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Upływ czasu zmniejszył skutki utraty syna. Jednocześnie wspomnienia o synu wywołują smutek i tęsknotę. U powódki wystąpiła przedłużona reakcja żałoby przekraczająca okres 12 miesięcy.

Powódka wróciła do Holandii i wraz z synem I. mieszka tam na stałe. Obecnie pozostaje bez zatrudnienia i utrzymuje się z zasiłku socjalnego. Rozpoczęła naukę języka obcego i poszukuje odpowiedniej pracy. Powódka skupia się na wychowaniu małoletniego syna i nie uczestniczy w życiu towarzyskim. Nie przyjmuje leków antydepresyjnych, ale okresowo środki uspokajające. Powódka skarży się na okresowe poczucie lęku przed ludźmi i wychodzeniem z domu. bardzo szybko się denerwuje i cierpi na zaburzenia nerwicowe. U L. J. nie rozpoznano choroby psychicznej. Powódka nie korzysta ze stałej opieki psychologiczno-psychiatrycznej.

Powód w chwili zdarzenia miał niecałe 2 lata, obecnie jest w wieku 7 lat. Po śmierci brata miał problemy z jedzeniem i początkowo podawano mu miksowane produkty. Po 3-4 miesiącach zaczął stopniowo odzyskiwać apetyt. Chłopiec stał się smutny i nie był w stanie zrozumieć, dlaczego nie zobaczy już brata. Powód nie pamięta szczegółów z relacji z bratem E., a wyłącznie to, że lubił się z nim bawić. O większości okoliczności dotyczących brata E. wie z opowiadań dorosłych. Obecnie I. J. przebywa z matką i babcią w Holandii. Ojciec dziecka nie utrzymuje kontaktu z dzieckiem, ma zabrane prawa rodzicielskie i nie uczestniczył w procesie wychowania. Powód wspomina brata i pyta o niego. Nigdy nie leczył się psychologicznie i psychiatrycznie, a śmierć brata nie spowodowała u niego trwałych zaburzeń psychicznych. I. J. ma dobre wyniki w nauce. W Holandii ma dużo kolegów, z którymi bawi się na podwórku i w domu.

/zeznania świadka J. G. – nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, zeznania świadka H. U. - nagranie rozprawy z dnia 21 października 2015 r. k. 276, opinie psychologiczne z dnia 4 i 5 stycznia 2016 r. k. 293-303, opinie sądowo-psychiatryczne z dnia 7 stycznia 2016 r. k. 305-312, opinia sądowo-psychiatryczna uzupełniająca z dnia 13 maja 2016 r. k. 367-368, psychologiczna opinia uzupełniająca k. 370, przesłuchanie powódki L. J. - przesłuchanie powódki L. J. - nagranie rozprawy z dnia 12 grudnia 2016 r. k. 423/

W myśl art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym znajdującym się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach spraw, które do akt sprawy niniejszej zostały dołączone. Art. 244. § 1.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym zgromadzonym w sprawie, bowiem nie stwierdzono w toku postępowania okoliczności mogących podważyć wiarygodność lub moc dowodową któregośkolwiek z dokumentów prywatnych.

Na posiedzeniu z dnia 12 grudnia 2016 r. Sąd oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zobowiązanie powódki do wskazania szkoły, w której uczył się poszkodowany, a następnie zobowiązanie wskazanej placówki do przedstawienia informacji na temat obecności poszkodowanego na zajęciach lekcyjnych we wrześniu i październiku 2011 r. W ocenie Sądu przeprowadzenie niniejszego dowodu, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, nie miałoby istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia i w związku z tym przedmiotowy wniosek należało oddalić. Wskazać należy, że interwenient uboczny podnosił, iż nie posiadał jakichkolwiek informacji o absencji szkolnej poszkodowanego, a ponadto, nawet jeśli zostałaby ona wykazana to nie miałoby to bezpośredniego przełożenia na możliwość przypisania opiekunom winy w nadzorze w związku ze zdarzeniem z dnia 13 października 2011 r. Dopuszczenie niniejszego dowodu byłoby więc niezgodne z zasadami ekonomiki procesowej i bezzasadnie doprowadziłoby do przedłużenia postępowania. W związku z oddaleniem wniosku interwenient uboczny wniósł zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.

Wydane na potrzeby niniejszego postępowania opinie psychiatryczne i psychologiczne zasługują na pełną wiarygodność. Opinie zostały sporządzone przez specjalistów z dziedziny psychiatrii i psychologii. Wprawdzie opinie były kwestionowane przez interwenienta ubocznego, jednakże w ocenie Sądu zarzuty były bezpodstawne. Interwenient uboczny wskazywał, iż u powódki niesłusznie rozpoznano przedłużoną reakcję żałoby. Jednocześnie z ustaleń Sądu wynika, iż rzeczywiście intensywność i czasookres odczuwania przez powódkę silnego poczucia krzywdy po stracie

syna wynosi powyżej 12 miesięcy, stąd należy go uznać za znaczny. Jednocześnie nie zmienia to faktu, iż obecnie stan powódki jest lepszy i wpływający czas niweluje negatywny stan powódki. Jeśli chodzi o opinie odnoszące się do małoletniego I. J. to zdaniem Sądu wnioski sformułowane przez biegłych, biorąc pod uwagę wiek powoda w chwili zdarzenia oraz obecnie, są adekwatne do ich możliwości w tym zakresie. Ponadto biegli rzetelnie wyjaśnili wątpliwości w opiniach uzupełniających z dnia 1 maja 2016 r. i 13 maja 2016 r., które zasługują na pełną wiarygodność. Konkludując w ocenie Sądu autorzy opinii udzielili odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu a zaprezentowane przez nich wnioski są logiczne i zostały należycie uzasadnione. Co więcej przedmiotowe opinie nie stanowią wyłącznej podstawy ustaleń Sądu w zakresie skutków psychologiczno-psychicznych występujących u powodów w związku z tragicznym zdarzeniem.

Jeśli chodzi o zeznania świadków A. T. są wiarygodne w całości. Jego wypowiedzi stanowiły potwierdzenie sporządzonej opinii, którą Sąd uznał za wiarygodną. Twierdzenia świadka były obiektywne i sumienne, w szczególności co do przyczyn zaistnienia zdarzenia z dnia 13 października 2011 r. tj. obsypania się murku będącego w złym stanie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by odmówić wypowiedziom świadka wiarygodności.

Twierdzenia świadka A. K. są wiarygodne w całości. Świadek formułował swoje wypowiedzi o posiadaną wiedzę, własne poglądy i obserwacje. Jednocześnie okoliczność, iż przedmiotowy obiekt nie został przekazany jako środek trwały pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. protokolarnie nie przesądza o braku odpowiedzialności tej strony za przedmiotową szkodę związaną z brakiem konserwacji budowli, która znajdowała się na gruncie przekazanym do dyspozycji pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W..

Zeznania świadka G. B. należy uznać za wiarygodne w całości. Jego wypowiedzi były rzeczowe. Na marginesie wskazać należy, iż wprawdzie moment wybudowania przedmiotowego obiektu nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę stan budowli i pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, przyjąć należy, iż był on wybudowany przed 2001 r.

W ocenie Sądu wypowiedzi świadka K. P. należy uznać za wiarygodne w pełni. Świadek formułował swoje wypowiedzi o posiadaną wiedzę, własne poglądy i obserwacje. Zeznania świadka korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Twierdzenia świadka T. S. należy uznać za wiarygodne w całości. Świadek formułował swoje wypowiedzi o posiadaną wiedzę, własne poglądy i obserwacje. Jednocześnie okoliczność, iż przedmiotowy obiekt nie został przekazany jako środek trwały pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. protokolarnie i nie widniał w ewidencji nie przesądza o braku odpowiedzialności tej strony za przedmiotową szkodę związaną z brakiem konserwacji budowli, która znajdowała się na gruncie przekazanym do dyspozycji pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W..

W ocenie Sądu w całości wiarygodne są wypowiedzi świadków J. G. i H. U.. Świadców to matka i bratowa powódki. Zeznania świadków były sumienne, logiczne i w sposób obiektywny odnosiły się do skutków, które wystąpiły u powodów po śmierci E. J.. Twierdzenia te znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

Jeśli chodzi o zeznania A. B. to należy je uznać za całkowicie wiarygodne. Świadek był z E. J. w chwili przedmiotowego wypadku. Wypowiedzi świadka były sumienne i obiektywne. Znalazły one odzwierciedlenie w pozostałych ustaleniach Sądu. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw, by odmówić im wiarygodności.

W ocenie Sądu na pełną wiarygodność zasługują twierdzenia powódki L. J.. Jej wypowiedzi były sumienne i rzeczowe. Powódka w sposób wyczerpujący opisała swoją sytuację przed i po śmierci E. J. oraz skutki śmierci brata, jakie wystąpiły u małoletniego powoda I. J.. Zeznania powódki są zgodne ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszym postępowaniu powodowie L. J. i I. J. wniesli o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia solidarnie od pozwanych (...) Państwowe Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powódki oraz kwoty 200.000 zł na rzecz powoda wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie solidarnie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W przedmiotowej sprawie pozwani oraz interwenient uboczny wnosili o oddalenie powództwa w całości. Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. zakwestionowała, aby do zdarzenia doszło na terenie należącym do pozwanej lub będącym w jej zarządzie. Pozwana (...) Państwowe S.A. zaprzeczyła, aby przedmiotowa nieruchomość wraz z zabudową była w jej dyspozycji. Interwenient uboczny wskazywał, że powodowie nie wykazali, iż to pozwani (...) S.A. był właścicielem lub zarządca terenu, na którym doszło do tragicznego wypadku.

Zdaniem pozwanej (...) S.A. na mocy umowy z dnia 27 września 2001 r. pozwana (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. przekazała pozwanej (...) S.A. tylko te składniki majątkowe, których szczegółowy wykaz został zawarty w załączniku nr 3, w którym przedmiotowy budynek nie został ujęty. Pozwana wskazała, że przekazanie do odpłatnego korzystania działki nr (...) nie jest równoznaczne z przekazaniem środków trwałych znajdujących się na przedmiotowej działce. Jednocześnie pozwana (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. wskazała, że uregulowania ustawowe zostały przeniesione do umowy z dnia 27 września 2001 r., stanowiąc, iż obowiązki w zakresie utrzymania nieruchomości w odpowiednim stanie spoczywają wyłącznie na (...) S.A. z siedzibą w W. Przedmiotowa nieruchomość była w dyspozycji innego podmiotu prawa, a mianowicie spółki działającej pod firmą (...) S.A. na podstawie umowy z dnia 27 września 2001 r. do czasu zwrotnego przekazania (...) S.A. na podstawie aneksu nr (...) z dnia 31 października 2011 r.

Podstawą odpowiedzialności w przedmiotowej sprawie jest art. 434 k.c. za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części odpowiedzialny jest samoistny posiadacz budowli, chyba że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części nie wynikło ani z braku utrzymania budowli w należyтым stanie, ani z wady w budowie.

W związku z powyższym kluczowym aspektem było ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za nieruchomość i znajdujący się na niej obiekt, z którego spadł uszkodzony E. J., w momencie wypadku z dnia 13 października 2011 r.

Pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. podnosiła, iż umowa z dnia 27 września 2001 r. nr D50-KN-1L/01 zawarta między pozwanymi nie dotyczy budynku, na terenie którego doszło do wypadku, okoliczność, iż pozwana zarządzała przedmiotową nieruchomością nie została w żaden sposób udowodniona, brak jest protokołów przekazania zarówno budynku, jak i samego gruntu, a wypis z rejestru gruntów i budynków wskazuje wyłącznie, że obiekt jest własnością pozwanych (...) Państwowych Spółka S.A. z siedzibą w W.. Jednakże z ustaleń Sądu wynika, że na mocy przedmiotowej umowy doszło do oddania przez (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. do odpłatnego korzystania przez (...) S.A. z siedzibą w W. linii kolejowych oraz innych nieruchomości niezbędnych do zarządzania liniami kolejowymi. Pozwana (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. słusznie wskazała, iż na mocy art. 15 ust. 2, 4a i 4b ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji PP (...) (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1160) przedsiębiorstwo (...) S.A. wstąpiło w prawa i obowiązki (...) S.A. Z tego względu pozwani przenieśli uregulowania ustawowe do umowy z dnia 27 września 2001 r. i z postanowień wynika, że obowiązki w zakresie utrzymania nieruchomości w stanie zdatnym do prawidłowej i bezpiecznej eksploatacji spoczywają na (...) S.A. z siedzibą w W.. Wprawdzie pozwana (...) wskazywała, iż należy stwierdzić, że przyjęła do odpłatnego korzystania tylko te składniki majątkowe składające się na linie kolejowe oraz inne nieruchomości niezbędne do zarządzania liniami kolejowymi, których szczegółowy wykaz został zawarty w załączniku nr 3 do umowy, w którym przedmiotowy budynek nie został ujęty. Jednocześnie nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem, iż przekazanie do odpłatnego korzystania działki nr (...) nie było równoznaczne z przekazaniem środków trwałych znajdujących się na przedmiotowej działce, w tym przedmiotowej nieruchomości. Z ustaleń Sądu, w tym z treści umowy z dnia 27 września jednoznacznie wynika, że intencją stron było przekazanie do odpłatnego korzystania nieruchomości wraz ze znajdującymi się na niej budynkami i obiektami, a przedłożone dokumenty nie przewidują jakichkolwiek wyłączeń w tym zakresie. Co więcej przedmiotowy obiekt nie stanowił odrębnego od gruntu przedmiotu własności, stąd argument, iż nie został oddany odrębnym protokołem jako środek trwały i w związku z tym nie pozostawał w zarządzie pozwanej (...) S.A. w W. w żaden sposób nie zasługuje

na uwzględnienie. Tym bardziej, że przedmiotowy obiekt nie widniał w ewidencji budynków, a na wyrysie zaznaczony był jako szopa, stąd wysoce prawdopodobne jest, iż budynek pierwotnie powstał w drodze samowoli budowlanej. Jednocześnie nie zwalnia to podmiotu, który jest samoistnym posiadaczem nieruchomości od obowiązku dbałości o swój teren, interesowanie się co i w jakim stanie się na nim znajduje, czy zabezpieczanie go i dokonywanie niezbędnych prac, w tym konserwacyjnych.

W związku z powyższym, przedmiotowa nieruchomość wraz z obiektem budowlanym w chwili zdarzenia znajdowała się w dyspozycji pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., a miało to miejsce do czasu zwrotnego przekazania (...) S.A. na podstawie aneksu do umowy z dnia 27 września 2001 r. nr 164 z dnia 31 października 2011 r., a zatem już po tragicznym zdarzeniu, które miało miejsce w dniu 13 października 2011 r. Nie budzi więc wątpliwości Sądu, że w chwili zdarzenia to na pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. spoczywał obowiązek zabezpieczenia i należytego utrzymania obiektu, czego pozwana nie dopełniła. Jednocześnie obowiązek ten w żadnym stopniu nie obciążał pozwanej (...) Państwowe S.A. z siedzibą w W., gdyż ten podmiot nie był w chwili wypadku odpowiedzialny za przedmiotowa nieruchomość.

Samoistny posiadacz budowli ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną przez zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części. Nie jest więc możliwa ekskulpacja, przez wykazanie braku podstaw do przypisania winy posiadaczowi budowli (np. wskutek niepoczytalności czy dokładania należytej staranności). Ustawodawca łądzi tę obiektywną zasadę odpowiedzialności, dopuszczając możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez udowodnienie okoliczności egzoneracyjnej. Jest nią każda, dowolna przyczyna sprawcza zawalenia się budowli lub oderwania jej części, z wyjątkiem dwóch, określonych w komentowanym przepisie. Samoistnego posiadacza budowli nie zwalnia z odpowiedzialności okoliczność, że zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części wynikało z braku utrzymania budowli w należytych stanie lub też było następstwem wady w budowie.

W przedmiotowej sprawie nie zostały wykazane żadne przesłanki, które stanowiłyby okoliczności egzoneracyjne. Co więcej zostało ustalone, że obiekt, z którego spadł E. J. był nieużytkowany, nie dokonywano jego konserwacji i znajdował się w krytycznym stanie. Co więcej teren nie był oznakowany bądź ogrodzony i każdy miał do niego swobodny dostęp.

Przyczyną szkody musi być zawalenie się budowli lub oderwanie się jej części. Chodzi więc o utratę wytrzymałości (załamanie się) przez konstrukcję, powodującą zawalenie się całości lub części obiektu, lub też o utratę spójności między elementami konstrukcji, powodującą oderwanie się jej części (por. wyrok SN z dnia 13 września 1988 r., IV CR 231/88, OSN 1990, nr 12, poz. 155). Jednak za „oderwanie” się części budowli nie można uznać awarii w postaci pęknięcia rury czy kaloryfera (odmiennie wyrok SN z dnia 22 czerwca 1981 r., II CR 237/81, LEX nr 8335; wyrok SN z dnia 22 listopada 1985 r., II CR 378/85, OSP 1986, z. 7–8, poz. 146 oraz M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 434, nb 12). Podstawą odpowiedzialności za zalanie pomieszczeń sąsiednich lub niższych kondygnacji może być art. 433 k.c. (por. uwagi do art. 433, pkt 11 i 12).

W niniejszej sprawie, z ustaleń Sądu wynika jednoznacznie, iż przyczyną zdarzenia było obsypanie się murku, który nie posiadał wytrzymałości szczególnie w górnych warstwach cegieł. Znajdowały się tam w stanie luźnym cegły oraz w stanie sypkim zaprawa budowlana.

Jednocześnie strona pozwana wskazywała, iż poszkodowany swoim zachowaniem, polegającym na tym, iż zdecydował się wejść na mur ruin budynku, który nie był przeznaczony do zabawy, przebywał na terenie prywatnym, do czego nie był uprawniony i miał świadomość związanego z tym, a zagrażającego życiu i zdrowiu, niebezpieczeństwa, przyczynił się do zaistnienia tragicznego zdarzenia. Ponadto wskazywano, iż opiekunowie E. J. nie dopełnili ciężącego na nich obowiązku sprawowania nadzoru i nienależycie wywiązali się ze swoich funkcji opiekuńczych. W ocenie Sądu nie sposób uznać tego stanowiska za zasadne.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

O przyczynieniu się poszkodowanego mówimy wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody – a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej, bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna „pochodzi” od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 215; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, s. 729; F. Błahuta (w:) *Kodeks*, s. 876).

Zgodnie z art. 426 k.c. małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Wskazać należy, że w chwili zdarzenia z dnia 13 października 2011 r. małoletni E. J. miał ukończone 14 lat. Jednocześnie z art. 426 k.c. nie można wyprowadzić - w drodze wniosku a contrario - generalnej tezy, że osoby małoletnie powyżej 13 lat mają pełną zdolność deliktową i odpowiadają za wyrządzoną szkodę tak samo jak osoby pełnoletnie. Przeciwnie, nieosiągnięcie dostatecznego stopnia dojrzałości w zakresie rozeznania, swobodnej decyzji i jej wyrażania przez osoby niepełnoletnie w wieku od 13 do 18 lat może uzasadniać odbieganie od normy poczytalności w określonych in casu sytuacjach z powodu wieku. Jak trafnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 16 maja 1973 r., I CR 203/73 (LexisNexis nr (...)), przy ocenie roszczeń odszkodowawczych dochodzonych od małoletnich w wieku powyżej 13 lat, w świetle art. 5 k.c., jako okoliczności wyrządzenia szkody nie mogą być obojętne takie, jak stopień winy sprawców oraz zachowanie się, a przede wszystkim zakres ich świadomości co do rozmiarów skutków czynu. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie E. J., pomimo ukończenia 13 roku życia, wchodząc na przedmiotowy obiekt, nie uświadamiał sobie możliwych skutków czynu. Z ustaleń Sądu wynika, że mieszkańcy M. znali miejsce zdarzenia i jego okolice, przechodzili przez niego, urządzając spacer i zabawy, stąd małoletni mógł być przekonany, iż nic mu nie zagraża. Tym bardziej, że podmiot dysponujący obiektem nie zabezpieczył go w żaden sposób, nie ogrodził, a nawet nie umieścił informacji o zakazie wstępu, bądź ewentualnym niebezpieczeństwie. Co więcej do zdarzenia doszło w wyniku obsypania się murku, a więc bezpośrednio przez nienależytą dbałość o stan obiektu. Jednocześnie kolega poszkodowanego, który był z nim w momencie zdarzenia także wchodził na przedmiotowy murek, jednakże nie doznał żadnych negatywnych skutków z tym związanych i bezpiecznie zszedł. W tym miejscu wskazać także należy, że zostało potwierdzone, iż we krwi małoletniego nie znajdował się alkohol. W związku z powyższym nie sposób uznać, że małoletni przyczynił się do zaistnienia wypadku.

Dalej, w myśl art. 427 k.c. kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można.

Odpowiedzialność na podstawie art. 427 k.c. dotyczy wyłącznie przypadków, gdy szkoda została wyrządzona czynem niedozwolonym małoletniego, który nie ukończył 13 lat (art. 426 k.c.), albo osoby niepoczytalnej (art. 425 k.c.; por. uwagi do tych przepisów). I tylko ta właśnie przyczyna niemożności przypisania im winy powinna stać na przeszkodzie ich odpowiedzialności odszkodowawczej. W tym miejscu ponownie wskazać należy, że E. J. w chwili wypadku miał ukończone 14 lat i zostało ustalone, iż nie ponosi winy za powstałą szkodę. Pomimo tego Sąd dodatkowo pragnie podnieść, że w chwili wypadku powódka L. J. przebywała w Holandii, a syn E. znajdował się pod opieką dziadków. Jednocześnie w momencie wyjścia E. J. z domu jego babcia J. G. nie była obecna w domu. Jeśli chodzi o dziadka poszkodowanego to z ustaleń Sądu wynika, że przebywał w tym czasie w domu, jednakże od kilku lat nie żyje, stąd nie było możliwości uzyskania jakichkolwiek informacji na temat sprawowanej przez niego opieki w dniu 13 października 2011 r. Co więcej z ustaleń Sądu wynika, że babcia E. J. po powrocie do domu kilkakrotnie próbowała skontaktować się z nim telefonicznie, stąd wykazywała troskę o wnuka. W związku z tym w żaden sposób nie zostało wykazane, aby opiekunowie E. J. nie dopełnili ciążących na nich obowiązków Sąd nie może opierać się w tym zakresie wyłącznie na hipotetycznych twierdzeniach strony pozwanej.

W wyniku zdarzenia z dnia 13 października 2011 r. zginął syn powódki i brat powoda – E. J., a więc powstała szkoda przewidziana w art. 446 k.c. Podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 446 kc są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko, którym był skierowany czyn niedozwolony. Uruchomienie roszczeń z art. 446 kc warunkuje śmierć poszkodowanego na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009 r., Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IX, s. 851). Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę spowodowaną m.in. śmiercią dziecka. Tego rodzaju przeżycia nie dają się oczywiście w sposób prosty i adekwatny przeliczyć na pieniądze, jednakże orzecznictwo sądów wypracowało pewne kryteria, które są pomocne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia w każdym konkretnym przypadku. O wysokości zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy. Determinują go: wiek osoby najbliższej zmarłemu, dramatyzm jej doznań, konsekwencje straty najbliższej osoby dla jej psychiki (długotrwałość i intensywność negatywnych doznań, cierpienie moralnych i wstrząsu psychicznego, ewentualne wystąpienie zaburzeń psychicznych, nie przybierających postaci rozstroju zdrowia), zdolność przezwyciężenia doznanej traumy i odnalezienia się w nowej sytuacji. Dodać także należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów, zadośćuczynienie za krzywdę winno mieć ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak jego wysokość musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Powódka L. J. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Jeśli chodzi o żądanie powódki L. J. to przede wszystkim podnieść należy, że więź między rodzicami, a dziećmi jest jedną z najsilniejszych więzi międzyludzkich. Rozerwanie tej więzi przez śmierć dziecka wywołuje niewyobrażalne poczucie pokrzywdzenia i ogrom cierpienia, którego nie sposób opisać. Na podstawie zasad doświadczenia życiowego oczywiste jest, iż adaptacja do diametralnych zmian wywołanych traumatycznym wydarzeniem życiowym, które spotkało powoda jest procesem długotrwałym i niezmiernie trudnym. Nagła śmierć osoby najbliższej, a w szczególności dziecka, jest zawsze przeżyciem dramatycznym, wywołującym negatywne konsekwencje na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej i emocjonalnej.

Przed śmiercią syna E. powódkę łączyły z synem bardzo silne i pozytywne relacje. Dziecko nie sprawiało kłopotów wychowawczych, a powódka samodzielnie sprawowała nad nim bezpośrednią opiekę, co niewątpliwie potęgowało intensywność ich więzi.

Po śmierci syna powódka załamała się psychicznie i popadła w depresję. Przez pierwsze pół roku nie dopuszczała do siebie myśli, że syn nie żyje. L. J. dzwoniła do syna, czekała po szkole i twierdziła, że niedługo wróci, przygotowywała obiad dla syna, planowała wspólne spędzanie czasu, rozmawiała z nim. Dopiero po podjęciu terapii psychologicznej zrozumiała, że syn zginął. Po pewnym czasie miała myśli samobójcze. Odczuwała braku apetytu i miała trudności ze snem. L. J. przyjmowała leki uspokajające. L. J. miała znacznie obniżony nastrój, była bezradna i bezsilna, stale czuła się smutna i nieszczęśliwa. Nic nie dawało jej zadowolenia, często przebywała na cmentarzu i nie wykazywała zainteresowania młodszym synem. Czuła do siebie niechęć i często płakała. Była nerwowa, niespokojna i drażliwa. Powódka miała trudności z podejmowaniem decyzji i zaprzestała aktywności towarzyskiej. Po pewnym czasie wróciła do pracy, jednakże nie mogła pracować bez środków farmakologicznych. U powódki wystąpiła przedłużona reakcja żałoby przekraczająca okres 12 miesięcy.

W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że śmierć dziecka była dla powódki przeżyciem niezwykle głębokim i dramatycznym, zwłaszcza, że była ona nagła i nieoczekiwana, a syn miał zaledwie 14 lat, stąd niewątpliwie powódka wierzyła, że będzie cieszyć się jeszcze wieloma chwilami spędzonymi z małoletnim. Obecnie powódka skarży się na okresowe poczucie lęku przed ludźmi i wychodzeniem z domu. Bardzo szybko się denerwuje i cierpi na zaburzenia nerwicowe. Wspomnienia o synu nadal wywołują w niej smutek i tęsknotę. Nieodwracalnie zmieniło się życie powódki.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie istnieją podstawy do tego, aby uznać, że kwotą adekwatną do stopnia krzywdy odczuwanej przez powódkę po śmierci syna jest suma 100.000 zł.

Jednocześnie w ocenie Sądu żądanie powódki ponad kwotę 100.000 zł było bezzasadne. Sąd przyznając powódce całą dochodzoną kwotę pominąłby podstawową funkcję zadośćuczynienia jaką jest rekompensata za krzywdę, ponieważ zasądzona kwota byłaby znacznie wygórowana.

Wskazać należy, że wraz z upływem czasu intensywność przeżywania traumy oraz problemów natury somatycznej u powódki ulegała zmniejszeniu. Obecnie nastąpiła adaptacja do poczucia braku syna, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia przez powódkę satysfakcjonującego życia. Powódka wróciła do Holandii i wraz z synem I. mieszka tam na stałe. Obecnie pozostaje bez zatrudnienia i utrzymuje się z zasiłku socjalnego, jednakże rozpoczęła naukę języka obcego i poszukuje odpowiedniej pracy. Powódka nie przyjmuje leków antydepresyjnych, ale wyłącznie okresowo środki uspokajające. U L. J. nie rozpoznano choroby psychicznej, a powódka nie korzysta ze stałej opieki psychologiczno-psychiatrycznej. Aktualny stan L. J. umożliwia jej prawidłowe funkcjonowanie. Pomimo tego, że powódka utraciła ukochaną osobę, z którą łączyła ją szczególna więź to nie pozostała sama. L. J. ma jeszcze jednego małoletniego syna, który potrzebuje jej wsparcia, miłości, opieki oraz stanowi motywację do podejmowania przez powódkę wszelkich działań. Ponadto powódka jest wspierana przez najbliższych członków rodziny.

W związku z powyższym Sąd oddalił roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci syna powyżej kwoty 100.000 zł.

Małoletni powód I. J. działający przez przedstawiciela ustawowego powódki L. J. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wskazać należy, że niewątpliwie śmierć brata, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego jest przeżyciem niezmiernie trudnym. Bracia utrzymywali pozytywną więź, mieszkali w jednym pokoju, a małoletni powód cieszył się z czasu spędzanego z bratem E., który zabierał go na spacer, grał w piłkę i bawił się z nim. I. J. po śmierci brata miał problemy z jedzeniem i początkowo podawano mu miksowane produkty. Chłopiec stał się smutny i nie był w stanie zrozumieć, dlaczego nie zobaczy już brata. Obecnie I. J. wspomina brata i pyta o niego.

Więź między rodzeństwem należy uznać za szczególnie istotną i to szczególnie na dalszych etapach życia, a powód został pozbawiony możliwości jej kontynuowania i umacniania. Zatem na poczucie krzywdy powoda składa się w dużej mierze niemożność wspólnego z bratem przeżywania wielu ważnych życiowych sytuacji, liczenia na wsparcie i radę starszego brata, wspólnego spędzania czasu, którym w przedmiotowej sprawie należy przypisać tym większą wagę, że ojciec powoda nie angażował się w proces wychowawczy I. J., stąd E. J. w pewnym stopniu stanowił dla powoda autorytet i wzorzec męski.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie istnieją podstawy do tego, aby uznać, że kwotą adekwatną do stopnia krzywdy odczuwanej przez powoda po śmierci brata jest suma 50.000 zł.

Jednocześnie w ocenie Sądu żądanie powoda ponad kwotę 50.000 zł było bezzasadne. Sąd przyznając powodowi całą dochodzoną kwotę pominąłby podstawową funkcję zadośćuczynienia jaką jest rekompensata za krzywdę, ponieważ zasądzona kwota byłaby znacznie wygórowana.

Wskazać należy, że powód w chwili zdarzenia miał niecałe 2 lata, stąd ze względu na etap życia nie pamięta szczegółów z relacji z bratem E., a wyłącznie to, że lubił się z nim bawić. O większości okoliczności dotyczących brata E. wie z opowiadań dorosłych. Obecnie I. J. przebywa z matką i babcią w Holandii, ma dobre wyniki w nauce i utrzymuje relacje z wieloma kolegami, z którymi bawi się na podwórku oraz w domu. Zatem z ustaleń Sądu wynika, że aktualnie małoletni funkcjonuje i rozwija się prawidłowo, a utrata brata nie wywołała trwałych negatywnych skutków w tym zakresie. Co więcej ojciec dziecka nie utrzymuje z nim kontaktu, ma odebrane prawa rodzicielskie i nie uczestniczył w procesie wychowania syna, co w większym stopniu może wywoływać negatywne konsekwencje na płaszczyźnie psychiczno-emocjonalnej u powoda. Ponadto powód nigdy nie leczył się psychologicznie i psychiatrycznie, a śmierć brata nie spowodowała u niego trwałych zaburzeń psychicznych.

W związku z powyższym Sąd oddalił roszczenie powoda o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci brata powyżej kwoty 50.000 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie wnosili o zasądzenie odsetek ustawowych liczonych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie, w ocenie Sądu, dopiero w momencie doręczenia pozwu pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. miała świadomość okoliczności składających się na rozmiar krzywdy odczuwanej przez powodów po śmierci E. J., stąd Sąd zasądził odsetki od tego dnia tj. od 7 stycznia 2015 r., w pozostałym zakresie oddalając żądanie o zasądzenie odsetek.

Ponadto Sąd oddalił powództwo powódki L. J. i powoda E. J. w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w W..

W świetle powyższego Sąd orzekł jak w punkcie pierwszy, drugim, trzecim, czwartym, piątym i szóstym wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie siódmym i ósmym wyroku. Powodowie byli w przedmiotowej sprawie zwolnieni od kosztów sądowych w całości.

Łącznie Sąd tytułem zadośćuczynienia zasądził na rzecz powodów 150.000 zł, stąd w takim zakresie pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. należy uznać za stronę przegraną. Opłata sądowa od zasądzanego roszczenia wynosi 7.500 zł. Ponadto w niniejszej sprawie sporządzone były opinie sądowe, a wynagrodzenia biegłych zostały tymczasowo wypłacone z funduszy Skarbu Państwa.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których stroną nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Również na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy na przeciwniku spoczywa obowiązek uiszczenia wydatków, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.

W związku z tym Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sadu Okręgowego w P.) kwotę 7.777,91 zł, w tym kwotę 277,91 zł tytułem niepokrytych wydatków poniesionych w sprawie oraz kwotę 7.500 zł tytułem opłaty sądowej, od której uiszczenia powodowie byli zwolnieni.

Ponadto każda ze stron była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, stąd Sąd kosztami zastępstwa procesowego obciążył strony w zakresie przez nie poniesionym.

W świetle powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Przemysław Okowicki